

Szanowni Państwo,

mijający rok obfitował w różne ogólnopolskie wydarzenia genealogiczne, w tym jubileusz powstania Wielkopolskiego Towarzystwa Genealogicznego „Gniazdo”, konferencję w Brzegu, czy jubileusz powstania Śląskiego Towarzystwa Genealogicznego. Mieliśmy wiele okazji do wspólnych rozmów związanych z pomysłami na bliższą i dalszą przyszłość. Czy i w jakim zakresie zrealizujemy swoje zamierzenia, czas pokaże, ale liczebność tych spotkań dowodzi, że jest w środowisku duża potrzeba spotykania się i podejmowania kolejnych inicjatyw.

Po letnich, spokojnych tygodniach nadchodzi pracowita jesień, a wraz z nią liczne spotkania i wyjazdy. Będą więc konferencje i jubileusze powstania innych, zaprzyjaźnionych towarzystw, poznański Dzień Genealoga oraz inne, mniej nagłośnione, choć nie mniej intensywne spotkania robocze i wycieczki krajoznawcze. Zobaczymy się w Poznaniu, Brzegu i Łodzi, a to dopiero plany na wrzesień.

Po letniej przerwie wracamy z nowym, jedenastym numerem Rocznika. W porównaniu z wydaniem jubileuszowym w roku ubiegłym zawiera on mniej artykułów, ale wszystkie są bardzo ciekawe, a ich autorzy włożyli w napisanie ich dużo czasu i wysiłku. Znajdziemy więc m.in. nieco o historii małych ojczyzn: wsi Piątkowo (obecnie dzielnicy Poznania) oraz miasteczka Pobiedziska, opowieści o dawnych, nieistniejących poznańskich kinach, migawki z kryminalnego Poznania, sylwetkę mało znanego poety Walentego Salkowskiego, poznamy też krąg rodzinny pani Asnykowej. Polecam zaś szczególnej uwadze bywalcom Archiwum Państwowego w Poznaniu utrzymaną w lekkiej i humorystycznej konwencji opowieść o podróży w czasie, oczywiście z akcentem genealogicznym!

Jak każdego roku składam serdeczne podziękowania Pani Paulinie Michalskiej-Góreckiej, która od kilku lat wspiera nas w pracach redakcyjnych oraz Pani Katarzynie Zagłobie, która uczy się tego niełatwego zawodu.

W imieniu Komitetu Redakcyjnego

*Joanna Lubierska*